KURJER WARSZAWSKI

Niedziela.
Dnia 1 (13) Września 1857 Roku.

№ 239.

Jutro, Podwyższenie Śgo Krzyża.

W dniu wczorajszym, NAJJAŚNIEJSZY PAN, o godzinie 11tej z rana, konno, wraz z całą Świtą i Osobami Zagranicznemi, udał się na plac Ujazdowski, gdzie odbył przegląd bataljonu Saperów, oraz Pułku Mochylewskiego, a po dwukrotnem przedefilowaniu tych wojsk, o godz: 11$^{3}/_{4}$, powozem wraz z Xięciem Namiestnikiem przejeżdżając ulicami Aleą, Nowym-Światem, przez Saski plac, Wierzbową, Bielańską, Nalewkami, Muranowem, Pokorną, przez plac Broni i rogatki Powązkowskie, udał się na pola po-za temiż rogatkami, gdzie konno odbył musztrę z ogniem dwóch bataljonów Strzelców celnych i był obecnym przy strzelaniu do celu przez tychże; jakoteż po jednej rocie z każdego bataljonu piechoty takichże Strzelców z całego korpusu. Następnie o godzinie 1$^{1}/_{2}$ również konno z całą Świtą przybył na plac pomiędzy pałacykiem a ciepłemi koszarami położony, gdzie odbył przegląd i defiladę 7go bataljonu Strzelców celnych, którzy w dniu wczorajszym przybyli do Warszawy, z kąd o godzinie 2ej wraz z zaproszonemi Gośćmi przybył do tegoż pałacyku, i w tym, o godzinie 3ej, dany był obiad, na którym znajdowali się, Jenerał-Adjutanci: Xiążę *Gorczakow*, Hrabia *Adlerberg 1szy*, *Kotzebue*, Hrabia *Adlerberg 2gi;* Jenerałowie-Lejtnanci: *Łabincow*, *Dorobyszew*, *Kuszelew*, *Wrangel*, *Stachowicz*, *Burhadt*, *Sztaden*, *Weselicki*, Jenerał-Major *Minkwic*, Deżurny Fligel-Adjutant Xiążę *Golicyn* i Pruski Fligel-Adjutant *Löen*. Po ukończonym obiedzie o godz: 5, siadłszy na konia wraz z całą Świtą, udał się na wyż rzeczone pole, po-za Powązkami, na musztrę celną całej Artyllerji, konsystującej w tutejszym obozie, strzelającej do celu ostremi ładunkami; o godz: 6, z Dyżurnym Fligel-Adjutantem Xięciem *Golicyn*, przez też rogatki i tąż samą drogą o godzine 6$^{3}/_{4}$, powrócił do pałacu Belwederskiego. O godzinie 8ej wieczorem, wyjechał sam zwykłą drogą do Teatru Wielkiego, gdzie znajdował się na danem przedstawieniu, a po ukończeniu takowego, o godzinie 10ej wraz z Jenerałem-Adjutantem Hrabią *Adlerbergiem 2*, przejeżdżając ulicami Wierzbową, Saskim Placem, Królewską, Marszałkowską, przybył do Kolei Żelaznej, i wsiadłszy do wagonu wraz z całym orszakiem Swoim o godzinie 10ej minut 20, wyjechał do Skierniewic.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, w czasie ostatniego przejazdu przez m. Maryampol, Najłaskawiej raczył zostać Chrzestnym Ojcem nowonarodzonego syna Naczelnika Urzędu Pocztowego Pogranicznego, tamże Assesora Koleg:, Piotra *Panowa*, i z tego powodu raczył udarować żonę tegoż Naczelnika kolczykami brylantowemi.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo Stanisława kl: II, Radcę Dworu *Ossakowskiego*, Lekarza Naczelnego Szpitala Sgo DUCHA, Członka Rady Lekar: Królestwa Polskiego.

NAJJAŚNIEJSZA CESARZOWA ALEXANDRA FEDORÓWNA, mianować raczyła Xiężnę Nadzieję córkę Jana, *Golicynowę*, Małżonkę Sekretarza Stanu, Damą Orderu Śtej Katarzyny mniejszego Krzyża.

Radca Stanu *Bońkowski*, Prezes Trybunału Cywilnego Iszej Instancji Gub: Warszawskiej, mianowany został p. o. Gubernatora Cywilnego Płockiego.

Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa. — W Zarządzie XIII Okręgu Komunikacji, mianowani: P. o. Pomocnika Inżeniera Gubernjalnego Ludwik *Bogucki*, p. o. Inżeniera Powiatu; p. o. Pomocnika Naczelnika Objazdu Józef *Mrozowski*, p. o. Pomocnika Inżeniera Gubernjalnego; p. o. Konduktora kl: 2ej przy drogach bitych Roman *Fijałkowski*, p. o. Pomocnika Naczelnika Objazdu; p. o. Majstra robót faszynowych Wincenty *Stebelski*, i p. o. Dozorcy rzeki Wisły, Regestrator Kollegjalny Adam *Janiszewski*, pp. o. Konduktorów kl: 2ej przy drogach bitych; p. o. Pomocnika Buchhaltera w Zarządzie Okręgowym, Sekretarz Gubernjalny Ferdynand *Kosiński*, p. o. Pomocnika Naczelnika Stołu w Wydziale Administracyjnym Zarządu; p. o. Expedytora w tymże Zarządzie, Sekretarz Gubernjalny Alexander *Włoskiewicz*, p. o. Pomocnika Buchhaltera; Urzędnicy do pisma: kl: 1ej, Sekretarz Gubernjalny Teofil *Lenczowski*, p. o. Expedytora; klassy 2ej, Regestrator Kollegjalny Józef *Brześciański*, p. o. Urzędnika do pisma kl: 1ej, i kl: 3ej Maryan *Chrzanowski*, p. o. Urzędnika do pisma kl: 2ej; Applikanci XIII Okręgu Kommunikacji: Konstanty *Russyan*, p. o. Urzędnika do pisma kl: 3ej, Jan *Chromecki* p. o. Dozorcy rzeki Wisły, i Władysław *Spenner*, p. o. Majstra robót faszynowych.— Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowany: Sprawujący z delegacji obowiązki Podsędka Sądu Pokoju Okręgu Żelechowskiego Felix *Gosławski*, p. o. tegoż Urzędu.—Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Assessor Sądu Policji Popr: Wydz: Pułtuskiego Stanisław *Dąbrowski*, Rejentem Kancellarji Okręgu Gostyńskiego; Podpisarz Sądu Pokoju Okręgu Węgrowskiego Ludwik *Pawęczkowski*, p. o. Pisarza Sądu Pokoju Okręgu Kraśnickiego; Applikant Sądowy przy Tryb: Cyw: w Warszawie, Sekretarz Gubernjalny Alexander *Borejsza*, p. o. Podpisarza Sądu Pokoju Okręgu Węgrowskiego; Adjunkt Archiwum Sądu Kryminalnego Guber: Warszawskiej, Sekretarz Kollegjalny Piotr *Bałdycki*, p. o. Archiwisty tegoż Sądu, i Dziennikarz Sądu Policji Popr: Wydz: 1go w Warszawie Józef *Wądołowski*, p. o. Adjunkta Archiwum Sądu Kryminalnego w Warszawie.—W Najwyższej Izbie Obrachunkowej, mianowany: Były Ekonom Alexandryńskiego Instytutu wychowania Panien w Nowej Alexandrji Józef *Paszkowski*, p. o. Kontrolera w Najwyższej Izbie Obrachunkowej.

W tych dniach ukaże się nowa fotografja bawiącego obecnie w Warszawie JW. Rz: Radcy Tajnego *Norowa*, Ministra Oświecenia Narodowego, wykonana w zakładzie P. Alexandra *Witkowskiego*, w chwili zaszczycenia tegoż zakładu przez Dostojnego Ministra obecnością swoją.

Przyjechali do Warszawy: JO. Xiążę Hugo *Hohenlohe* z Berlina, i JO. Xiążę Felix *Hohenlohe-Oehringen*, z Sztutgardu.

JW. Radca Tajny Senator *Funduklej*, Kontroler Jlny Prezydujący w Najwyższej Izbie Obrachunkowej, Prezes Rady Alexandryńskiego Instytutu wychowania Panien, powrócił z Nowej Alexandrji.

JW. Feldmarszałek-Porucznik Wojsk Austrjackich *Parrot*, wraz z Adjutantem swoim Baronem *von Kenig*, wyjechał do Wiednia.

JW. dymissjonowany Jenerał Lejtnant Hr: *Nesselrode*, i Jenerał-Lejtnant *Abramowicz*, wyjechali do Skierniewic; JO. Xiążę *Golicyn* Jenerał-Major do Kalisza, a JW. Rz: Rad: St: Baron *Jomini* do Drezna.

(Art: nad:). Dzień 16ty z. m., zwykle uroczystości Śgo Rocha poświęcony, będzie długo pamiętnym Parafjanom wsi Brzozowa, w Powiecie i Okręgu Łowickim, Gubernji Warszawskiej, i całej okolicy; owszem, pamięć dnia tego jako nader uroczystego, późnym pokoleniom przekazaną zostanie. Kiedy bowiem siła czasu wszystko niszcząca, Kościół parafjalny w Brzozowie do zupełnego przyprowadziła zniszczenia i upadku, gorliwy o chwałę BOGA i dobro duchowne bliźnich, Dziedzic tej majętności JW. Józef *Ciechomski*, zapatrując się na chwalebne wzory swych przodków, nie szczędząc znakomitego nakładu, wzniósł nowy Przybytek PAŃSKI, i takowy we wszystkie potrzeby czci BOŻEJ dotyczące zaopatrzył. W dniu tym, nowy Kościół parafjalny uroczystym obrzędem poświęcony, publicznie otwarty został. Obrzędu tego wobec JW. Radcy Tajnego Gubernatora Cywilnego Gubernji Warszawskiej, *Łaszczyńskiego*, oraz licznie zebranego Obywatelstwa, Urzędników Administracyjnych, Sądowych i Wojskowych Powiatu Łowickiego, Duchowieństwa Dekanalnego i zebranego ludu, dopełnił z mocy upoważnienia przez JW. JX. Arcy-Biskupa Metropolitę Warszawskiego, W. JX. Kanonik *Gruszecki*, który w stosownem do okoliczności przemówieniu, wystawiwszy ludowi wielkość dobrodziejstwa Duchownego, jakie odbiera w nowo wzniesionej Świątyni PAŃSKIEJ, imieniem JW. JX. Arcy-Pasterza, publicznie podziękował JW. Dziedzicowi i Kollatorowi, oraz wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób uczestniczyli w datkach temu zbawiennemu dziełu. Po dopełnionem poświęceniu nowego Kościoła, jako w dniu Odpustu Śgo Rocha, pierwszą Mszę Stą. Wotywę, odprawił JX. Andrzej Pomian *Kielczewski*, Kano: Łowicki, zarazem Dziekan Gombiński. Mszę wielką celebrował W. JX. Kan: *Gruszecki*; Kazanie zaś głosił W. JX. Ludwik *Zgorecki*, Proboszcz Sannicki. W dniu następnym, nowo urządzony smętarz grzebalny, obok nowego Kościoła, uroczystym obrzędem poświęcony został. Oby przykład ten gorliwości o chwałę BOŻĄ, znalazł najwięcej naśladowców, a czyn ten wyjedna najobfitsze błogosławieństwa dla dostojnego domu i Rodziny czcigodnego Fundatora Kościoła.

Za nim w jednem z naszych pism codziennych ukaże się obszerniejszy opis Alumnatu w Tykocinie, chcemy choć krótką wzmiankę dać o tej pożytecznej a mało znanej Instytucji. Jest to jedyny w kraju naszym dom schronienia dla Inwalidów wojskowych, a założony jeszcze w r. 1636 przez Krzysztofa *Wiesiołowskiego*, Marszałka Nadwornego Litewskiego, potwierdzony przez Króla *Władysława IV*, i Stany Rplitej. Podług pierwotnej erekcji, mieściło się w nim 12tu żołnierzy, każdy miał osobną izbę i do ręki dostawał rs. 30 rocznie; dziś z powodu nagromadzonych oszczędności, fundusz tego zakładu oparty na dobrach Dolistowie w Gub: Grodzieńskiej, pomnożony jeszcze ofiarami prywatnych, wystarcza na utrzymanie 23ch Inwalidów, jaka to liczba w r. 1847, Najwyżej zatwierdzoną ustawą dla Alumnatu, oznaczoną została. Komplet ten wszakże Inwalidów zapełnionym nie jest, wakuje w nim 15 miejsc; Inwalidzi zatem z ostatniej kampanji Katolicy, a przedewszystkiem Szlachta podług brzmienia erekcji, mogą znaleźć przytułek i opiekę. Ponieważ jednak rs. 30 rocznie w obecnych czasach na utrzymanie pojedynczego człowieka, wystarczyć nie może i alumni trudność mają do zarobkowania, w małem jak Tykocin miasteczku, zwracamy zatem uwagę Publiczności na ten zakład, a szczególniej wojskowych, których los współtowarzyszów broni bliżej obchodzić powinien. Główny nadzór nad Alumnatem należy do Naczelnika Wojennego Gub: Augustowskiej; bliższy zaś do Rady Szczegółowej, zostającej pod prezydencją JW. Adama *Rostworowskiego*, Sędziego Pok: Okr: Tykocińskiego.

Dnia 26 z. m. we wsi Boleszynie pod górą Łysą Śgo Krzyża, X. Paschalis *Leporowski*, ze Zgromadzenia XX. Bernardynów Prowincji Mało-Polskiej, przypiął na piersiach włościan Zyg: *Skowrona* i Tomasza *Konczaka*, medale »za uratowanie ginących.” Przy tem obecni byli Pomocnik Naczelnika Ptu Opatowskiego Lud: *Köller* i *Kalisz*, Burmistrz m. Waśniowa. Protokół tej czynności spisany w domu Magistra nauk Administracyjnych Alex: *Fijałkowskiego*, jako Wójta gminy i Dzierżawcy dóbr Rządowych, ogłoszony został z ambony w Kościele Parafjalnym w Waśniowie.

Już to 24 z kolei zeszyt witamy *Ruchu Muzycznego*, wydawanego pod redakcją P. J. *Sikorskiego*, ze współdziałaniem Artystów i miłośników muzyki. Moglibyśmy przeto poprzestać na samem jedynie ogłoszeniu o wyjściu jego, lecz zawarta w nim treść tyle jest zajmującą, że musimy znowu poświęcić jej jak zwykle, słów kilka. Owoż zeszyt ten zawiera kronikę krajową, w której oddana jest sprawiedliwość nowo zawiązanej orkiestrze pod dyrekcją PP. *Kuhnego* i *Lewandowskiego*, w Nowej Arkadji, i uczyniona nadzieja, dalszego rozwoju i wykształcenia się tejże. Podobna wzmianka jest także i o orkiestrze P. *Brauna* w Dolinie Szwajcarskiej; ale następny artykuł p. n. *Trzy popisy muzykalne*, rozpoczynające się organistami u P. *Frayera*, prawdziwy zaszczyt dla tego muzyka przynoszą i zasługują na bliższe obznajmienie się z tym przedmiotem Czytelników naszych. P. *Frayer* bowiem zamierzył wykształcić jednego ucznia na organistę i w tym celu stosowne uczynił ogłoszenie w *Kurjerze* jeszcze w roku zeszłym. Zamiast jednego stawiło się kilku, i dziś P. *Frayer* chlubi się aż 5ciu uczniami, którzy właśnie w końcu Czerwca w obec znawców muzykalnych zdawali sprawę z postępu swego. Temi uczniami są: PP. *Jagiełło*; *Fijałkowski*, ciemny od urodzenia; *Dąbczyński* dzisiejszy Organista Pijarski; *Szletyński* także Organista Dzieciątka JEZUS, i *Jarecki*, syn tutejszego Nauczyciela muzyki, który wspólnie z najbieglejszym uczniem P. *Frayera*, *Gutowskim*, poświęca się obecnie nauce harmonji. Popis ten na którym P. Teodor *Einert*, dawniejszy również uczeń P. *Frayera*, dał przykład młodszym elewom, gdzie z czasem dojść powinni, wywołał ogólne zadowolenie, a Panu *Frayerowi*, patrzącemu dziś na te owoce swego poświęcenia i trudów, przyniósł chlubę prawdziwą. Po tym ciekawym artykule, następuje Raptularzyk podróżny, dalej o Instrumentach muzycznych na Wystawie przemysłowej, wreszcie Kronika zagraniczna i wiadomość o nowych utworach muzycznych wyszłych z druku.

Już się zbliżają długie wieczory, a z ich nadejściem wydobywają się na wierzch odstawione na bok podczas lata lampy, dla oświetlenia pomieszkań. Wie o tem dobrze fabryka i skład lamp fotożenowych Pana *Jaglina*, przy ulicy Senatorskiej Nro 468 i 9, i dla tego przysposobiła i sprowadziła z najpierwszych fabryk zagrani-

cznych, mianowicie Paryzkich i Londyńskich, znaczny dobór najrozmaitszych takichże lamp, począwszy od najprostszych aż do najwykwintniej ozdobionych, które po cenach od rs. 1 kop: 50 aż do rs. 150 sprzedaje. Jednocześnie dogadzając życzeniu wielu osób, w te lampy już opatrzonych, fabryka sprowadziła znowu znaczny zapas fotożenu białego, bez barwy i bez zapachu, nakształt wody, a zawiązane nowe stosunki, z producentem tego wyrobu za granicą, dozwalają jej zapewnić, że odtąd go już nigdy dla zaszczycających ją swem zaufaniem nie zabraknie. Zalety tego rodzaju światła, powszechnie już zostały uznane; tu więc tyle tylko przypomina się, że koszta utrzymania stołowej lampy fotożenowej w stosunku do dwóch świec (choć jasność jej przewyższa cztery świece), ma się jak 1 : 1³/₄, zaś do lampy pomimo nierównie silniejszego światła, jak 1 : 2¹/₂. Przytem zwraca się uwagę osób posiadających już od roku lampy fotożenowe, że celem osiągnięcia lepszego światła, dobrze uczynią, jeżeli je na kilka dni w obecnej, swobodniejszej od nawalnych zatrudnień porze, oddadzą do fabryki, która za bardzo umiarkowanem wynagrodzeniem oczyści je i do zupełnej nowości przyprowadzi. Oprócz tego skład rzeczony poleca się najpiękniejszym doborem świeczników, postumentów, tac i innych wyrobów bronzowych, oraz najwykwintniejszemi perspektywami teatralnemi, od najpierwszych Optyków Paryzkich.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J.K. (odebrane z długu od Pana E. P.) rs. 3, na urządzenie konduktora nad Kościołem Częstochowskim.— Od W. L. kop: 50 dla ociemniałego *Szumańskiego;* kop: 50 dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy;* kop: 50 dla ociemniałego Józefa *Zadec:*, i kop: 50 dla wdowy *de Tournelle* z pięciorgiem dzieci.

Xięgarnia L. *Drwalewskiego*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu JW. Hr. Stanisława *Potockiego*, Nr 415, odebrała następujące nowości literackie: *Słowo o wychowaniu Dzieci*, przez Ant: *Kamińskiego*, jeden tom, kop: 75. *Stanisław Leszczyński i Polska* w pierwszej połowie XVIII wieku, przez Autora *Ukrainy i Zaporoża*, dwa tomy, rs. 3 kop: 30. *Hygiena duszy*, przez Bar: *Feuchtersleben*, jeden tom, kop: 90. *Helena Middleton*, przez *Fullerton*, 2 vol: rs. 1 kop: 50. *Cyganie*, dramat w pięciu aktach, przez J. *Korzeniowskiego*, jeden tom kop: 75. *Karolina*, powieść przez *Hofmanowę* (z Tańskich), rs. 1 kop: 50. *Żywoty Świętych*, Starego i Nowego Zakonu przez X. *Skargę*, 1 tom, rs. 1 k. 20. *Drzwi Kościelne Płockie i Gnieznieńskie*, przez *Lelewela*, jeden tom kop: 45.

(Art: nad:). „Przestańcie chłopcy bo się źle bawicie.
Wam idzie o ..... mnie idzie o życie."

Składam na Instytut moralnie zaniedbanych dzieci rs. 1, na intencję szanowania obcej własności, aby Publiczność rozmyślnie chodnika marmurowego między Kościołem PP. Wizytek a pałacem Rady Administracyjnej nieuszkadzała; chodnik ten jakkolwiek 2541 stóp ma powierzchni, znaczną bo rs. 1183 kop: 96¹/₂ dla mnie ma wartość, i po dziś dzień jest moją własnością. Troskliwość bowiem Władz właściwych, sposobem próby ryzyko strat, na dostawcy zostawia przez pewien przeciąg czasu, a to stosownie do materjałów i ich giętkości jakie przez dostawcę są składane.—Tadeusz P.

Z powodu nie podobnej do przewidzenia przeszkody, druk zeszytu IIgo *Wieńca*, trwał około 3ch tygodni dłużej niż był powinien. Czas ten w przyśpieszeniu następnych zeszytów wynagrodzonym będzie. Zeszyt IIgi opuścił już prassę drukarską, a IIIgo druk się rozpoczął. Prenumerata na sześć zeszytów, wynosi rs. 3.

Grywana w Teatrze Rozmaitości i z wielkiem zadowoleniem przyjmowana *Les Fauvettes* Polka, przez A. *Bousqet*, wyszła nakładem litografji J. *Müller*, przy ulicy Senatorskiej N° 467*b*, i jest do nabycia w składach muzycznych w Warszawie i w wspomnionej litografji; na prowincji zaś: u *Arzta* w Lublinie i Hrubieszowie, u *Zawadzkiego* i *Orgelbranda* w Wilnie. Cena kop: sr: 22¹/₂.

Znany organista P. *Frayer*, o którego pobycie i grze na organach w Paryżu, oraz zaszczytnem przyjęciu przez miłośników i pierwszych mistrzów muzyki, już donieśliśmy, powrócił w tych dniach do Warszawy. W ciągu swej dwu-miesięcznej podróży, P. *Frayer* zwiedził także Ulm, i grał na organach tamecznych, które należą do największych w całej Europie.

(A. n.) W dniu 20 z. m. Felixa z Dziewulskich *Ornowska*, zakończyła życie; dzień ten okrył smutną żałobą liczną Rodzinę Dziewulskich, a Męża dotknął cios okrutny o dotkliwości którego dotąd wyobrażenia nie miał; zgasła na ręku jego, istota, dla której przez ciąg 6ciomiesięcznej ciężkiej słabości aż do najdrobniejszych szczegółów poświęcił swoje usługi; pomoc i usiłowania znakomitszych Doktorów Warszawskich, nie odniosły skutku; wszystko napróżno; dusza Felixy pierwsza z Rodzeństwa ubiegła w krainę Niebios; kto ją znał bliżéj, o tem niewątpi: skromność, umiarkowanie, miłość BOGA i bliźniego, nieograniczone przywiązanie do Męża, Syna, Siostr i Braci, są zapewnieniem tego dla Rodziny i Przyjaciół. Jabłoń, która wydała owoc jeszcze niedojrzały, podcięta kosą śmierci. Znikła z pomiędzy nas Felixa jak mgła promieniem Słońca ogrzana; Ty Mężu Stefanie nie zaprzeczysz, że byłem z innemi przy jej skonie i słyszałem z Tobą te ostatnie wyrazy: »Poprzedzam Ciebie tylko w podróży, duchy nasze połączą się z sobą, ostatnią zanoszę do Ciebie prośbę, nie płacz po mym skonie, bądź Ojcem i Matką dla mego 12-letniego syna Felixa, podziękuj za dobroć i przywiązanie Siostrom i Braciom, a szczególniej Alexandrowi, czekam was tam gdzie mnie BÓG przeznacza." To pożegnanie całej Rodzinie i Przyjaciołom nieinaczej jak tylko przez pismo publiczne zasłać jestem w możności.— Przyjaciel *H. W.*

Jutro w Kościele XX. Reformatów o godz: 10ej rano, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Laury z Michałowskich *Czajkowskiej*, odbędzie się za spokój Jej duszy, żałobne Nabożeństwo; na które, osierocona Matka, zaprasza Krewnych i Przyjaciół.

Włodzimierz *Różyński*, Sekretarz Kollegjalny, Urzędnik XIIIgo Okręgu Kommunikacji Lądowych i Wodnych, ozdobiony Znakiem Honorowym Nieskazitelnej Służby za lat XV, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pogrążone w smutku Żona wraz z Córką, zapraszają Krewnych, Kollegów, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro, o godzinie 12tej w południe, z domu N° 1346, przy ulicy Mazowieckiej, na smętarz Prawosławny w Woli, odbyć się mającą.

Najsmutniejsza nas dochodzi wiadomość, że dnia 13go b. m. zakończyła życie w Potoku, najmłodsza Córeczka *Elżbieta*, 4 lat mając, JW. Hrabiego Zygmunta i Elżbiety z Hrabiów Branickich *Krasińskich*, a Wnuczka JW. Jenerał-Adjutanta JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Hrabiego Winc: *Krasińskiego*.

Stanisław *Nieweglowski*, b. Pomocnik Lekarza, przyjechawszy z dóbr Grodzieckich z pod Konina, na kurację do Warszawy, dnia 6go b. m. przeniósł się do wieczności.

Z powodu szczęśliwie odbytych w dniu 16 Sierpnia v. s. r. b., Zaślubin Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Xięcia Michała Mikołajewicza, z Jej Cesarską Wysokością Wielką Xiężniczką Olgą Fedorówną, odprawionem zostało dnia wczorajszego, w czasie rannej Modlitwy w Synagogach m. Warszawy i przedmieścia Pragi dziękczynne Nabożeństwo, przyczem recytowano stosowne Psalmy, oraz starożytną Modlitwę *Hanothen Teszua Łamlachim*.

Czyniąc zadosyć życzeniu Pana N., Redakcja *Kurjera* oświadcza, iż ogólne ofiary na pomnik dla ś. p. Xiędza *Dziubackiego*, wynoszą rs. 59 kop: 42½, czyli złp: 396 gr: 5.

Następujący wojskowi niższego stopnia w wojsku Cesarsko-Rossyjskiem służący, a będący rodem z Warszawy, życie zakończyli, a mianowicie: Marcin *Maciurkiewicz* vel *Marcinkiewicz;* Wawrzyniec *Janczewski;* Alexan: *Kulikiewicz* syn Kazimierza; Ludwik *Böm* syn Kazimierza; staroz: Boruch *Rungold;* staroza: Josiel *Sznobel*, zmarł dnia 28 Lipca 1855 r.; Leopold *Mejer*, zmarł d. 27 Grudnia 1843 r.; Teofil *Stemkowski* syn Karola, zmarł d. 8 Września 1854 r.; Wincenty *Pomianowski*, zmarł d. 3 Listopada 1856 r.; Grzegorz *Szymborski*, zmarł d. 3 Września 1855 r.; Jan *Kutas*, zmarł d. 14 Paździer: 1854 r.; Michał *Pawlak*, zmarł dnia 4 Kwietnia 1855 r.; Alexan: *Urbanowski*, zmarł dnia 20 Września 1851 r.; Franciszek *Geldszara*, zmarł d. 20 Kwietnia 1854 r.; Michał *Żurkowski*, zmarł d. 28 Lutego 1855 r.; Łukasz *Kozłowski*, zmarł d. 7 Lipca 1855 r.; Józef *Golaszewski;* Andrzej *Rawski*, zmarł dnia 5 Kwietnia 1855 r.; Stanisław *Strzelecki*, zmarł d. 6 Stycznia 1856 r.; Franciszek *Ambroziewicz*, zmarł dnia 11 Stycznia 1855 r.

Z prawdziwym żalem przychodzi nam potwierdzić wiadomość o śmierci ś. p. Kajetana *Nowińskiego*, zasłużonego Dyrektora Teatru prowincjonalnego. Właśnie w tej chwili otrzymaliśmy list od Korrespondenta naszego, zawiadamiający, że ś. p. Kajetan *Nowiński*, jeszcze 22go Kwietnia zakończył pracowite, dla sceny poświęcone, życie. Mnóstwo osób towarzyszyło odprowadzeniu zwłok jego na smętarz Lubelski, a W. JX. *Zborowski*, w wymownych słowach skreśliwszy nad grobem życie nieboszczyka, uczcił prace zasłużonego Artysty. Towarzystwo ś. p. *Nowińskiego*, po śmierci swego Dyrektora, opuściło Lublin; obecnie zaś przybył tam P. *Ratajewicz* i przez zimę bawić zamierza.

W ostatnich dniach swego pobytu w Nowym-Yorku w Ameryce, Pani *Lagrange* (Stankowicz), której talent jako śpiewaczki, podziwialiśmy na scenie Warszawskiej, została uwieńczoną złotym laurem. Zebrana Publiczność przyjęła tę oznakę hołdu dla Europejskiej śpiewaczki z wielkim zapałem, i takiem to wystąpieniem i przyjęciem ze strony Publiczności, Artystka pożegnała Amerykanów, którzy w czasie jej przejażdżki przez Stany Zjednoczone Północne, złożyli jej za wystąpienie 50,000 dollarów.

Kiedy w Genui wystawiono po-raz pierwszy w tych czasach znaną na scenie tutejszej Operę *Meyerbeera:* *Robert Djabel*, wtedy występowała z powodzeniem Panna *Plodowska*, niegdy Śpiewaczka tutejszej Opery Polskiej.

Na Krakowskiem-Przedmieściu w Lublinie, otworzone zostały dwa nowe zakłady, to jest: skład win i towarów kolonjalnych w hotelu Lipskim, przez P. Edwarda *Dąbrowskiego*, i zakład zegarmistrzowski w domu pod Nr 128, przez P. M. *Krasowskiego*. Wnosząc po sympatji, jaką obydwa Ci Panowie przedsiębiercy posiadają u wielu osób w Lublinie, możemy im wróżyć pewne powodzenie, zwłaszcza, że oba zalecają się usłużnością i rzetelnością. Nadmieniamy przytem, że P. *Dąbrowski* wziął zarazem na siebie i hotel Lipski, i zmieniwszy mu nazwisko na Wileński, dla wygody podróżnych starannie urządził.

Znany Violonczelista *Kossowski*, w ciągu lata bawił w Odessie, i miał występować w koncertach.

P. B. M. *Wolf*, Xięgarz z Petersburga, zamierza wydać wszystkie dzieła Lorda *Byrona*, powierzając je częściowo różnym tłómaczom. Wydał już tom Iszy, który zawiera wędrówki *Czaild Harolda*, tłómaczenie Michała *Budzyńskiego*. Dodać tu należy, iż P. Ant: *Czujkowski*, ma kilka poematów *Byrona*, już wytłumaczonych, a między temi *Don Juana*. Do liczby lepszych tłómaczeń, należy *Parizyna*, przez P. Ignacego *Barankiewicza* w *Bibljotece Warszawskiej* przed kilku laty drukowana, a nieco później w temże piśmie pomieszczona i tegoż Tłómacza, w częściach: *Don Juan* i *Mazeppa*.

P. Stanisław *Lilpop*, celem przekonania się o ulepszeniach i postępie machin rolniczych, a między niemi i żniwiarek, udaje się za granicę.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od *Jadwisi D.* kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. Kapucynów.

P. *Vignole* Inżenjer, i twórca mostu pod Kijowem, bawi obecnie od dni kilku w Warszawie.

Xięgarnia H. *Natansona*, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście N° 442, na Iszem piętrze, otrzymała następujące dzieła: *Drzwi Kościelne Płockie i Gnieznieńskie z lat 1133 i 1155*, przez Joachima *Lelewela*, 8ka, Poznań, 1857, kop: 50. *Dwór Wiejski*, dzieło poświęcone Gospodyniom polskim, przydatne i Osobom w mieście mieszkającym, przez Karolinę z Potockich *Nakwaskę*, wydanie drugie poprawne i wielu dodatkami powiększone, tom Iszy z prenumeratą na trzy tomy, 16ka, Lipsk, 1857, rs. 4 kop: 50.

Wczoraj po raz drugi przedstawiono nowy Balet p. n. *Korsarz*, i po raz drugi licznie się zebrała Publiczność, i jak poprzednio, przyjęła z zadowoleniem to dzieło. Zdając sprawę o balecie, mówiliśmy głównie o tem co na pierwszy rzut oka, każdego zajmuje, to jest o tańcu, wystawie i ogólnym efekcie; dziś zaś wpatrzywszy się i wsłuchawszy w niego, należy coś także nadmienić i o tem, co główną jego podstawę stanowi, to jest o muzytem. Wyznać zatem należy, iż dzieło to *Adama*, nic nie

pozostawia do życzenia; zdobi je bowiem i lekkość i wdzięk, a chociaż miejscami znajdują się trudne a pełne piękności ustępy, nic to nie przeszkadzało orkiestrze naszej, która tak z nich, jak i z całego zadania, najzupełniej wywiązać się zdołała. Wywiązanie się zaś to, na tem większą zasługiwać zdaje się uwagę, gdy o ile nam wiadomo, przygotowania do wystawy *Korsarza*, szły szybko i niewiele zostawiały czasu do studjowania muzyki. Pod wprawnym jednak kierunkiem zasłużonego Dyrektora *Stefaniego*, Orkiestra wybornie oddała utwór *Adama*, a tem samem przyłożyła się także do powiększenia efektu, jaki dzieło to, po dwa-kroć na widzach sprawiło. Po ukończeniu, przywołani zostali: Panny: Karolina *Straus* 6-kroć, *Kozłowska* 3-kroć, Pani *Raczyńska*, Panny: *Oliwińska* i *Królikowska*, PP. *Turczynowicz* Dyrektor Baletu, Antoni *Tarnowski* i *Meunier* po 3-kroć, *Puchalski* i *Owerlo*.

Dziś w ogrodzie Pani *Ohm*, za Wolskiemi rogatkami, wielka orkiestra grać będzie.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 26½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 88 kop: 45, wartość kuponu rs. 1 kop: 80; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74½, wartość kuponu kop: 13⅓; za *Rossyjską* pożyczkę z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 111 kop: 42; z r. 1855, żądają rs. 112 kop: 42; wartość kuponu rs. 2 kop: 8⅓.

Jutro w *Dolinie Szwajcarskiej, muzykalna zabawa* pod dyrekcją Pana *Brauna* z Berlina.

Do dzisiejszego *Kurjera* na Warszawę, dołączamy prospekt, na dzieło *Koran*, wydawane nakładem Alex: *Nowoleckiego*, xięgarza w Warszawie, wprost Kolumny *Zygmunta* Nr 457. Tytuł dzieła i wiadomość o warunkach prenumeraty dla Czytelników w Królestwie i Cesarstwie zamieszkałych, wkrótce w pismie naszem nieomieszkamy donieść.

Anglja. *Londyn, 8go Września.*— *Times* w obszernym artykule, raz powtórny roztrząsa kwestję sił angielskich w Indji, i donosi, że 80,000 Europejczyków wystarczy dla przywrócenia w tym kraju spokojności, jeśli temu nieprzewidziane wypadki nie staną na przeszkodzie. Trzeba jednak zwrócić uwagę na to, że obecnie przez wysyłki oddziałów z kolonji rozmaitych, oraz wojsk do Chin przeznaczonych, osłabione niezbędne tam załogi, i dla tego 40,000 ludzi nie wystarczy na zapełnienie kontyngensu do Indji i osad potrzebnego, oraz luk przez straty w boju, śmierć, i t. p. poniesionych.— Onegdaj odbył się tu szósty doroczny meeting mormonów angielskich, na który zebrało się do 1,000 osób. Z sprawozdania przez Pastora *Ross* złożonego, okazało się, że w r. z. podpisano na korzyść interessów sekty 1,260 fun: szt: składki.— Biskupi polecają Duchownym w swych Dyecezjach odprawiać rano i wieczór Kościelne modły, o ocalenie Anglików w Indjach.— Znowu kilka pułków milicji wcielono do służby czynnej. — Jedna z baterji artyllerji milicji Kanadyjskiej, ofiarowała Rządowi Angielskiemu swe usługi w Indjach, przeciw buntownikom. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń, 9go Września.* — Zdaje się, że przyszły kongres statystyczny w 1859 r., odbędzie się w Londynie, a to w skutku zaproszenia urzędowego reprezentanta Angielskiego. — Kolej z Wiednia do Tryestu ma być połączoną z koleją Lombardzko-Wenecką przez odnogę wychodzącą z Tryestu, przez Górz do granicy Weneckiej. (N. Pr: Ztg).

Danja. *Itzehoe, 10go Września.* — Na wczorajszem tajnem posiedzeniu Zgromadzenia Stanów Holsztyńskich przyjęto 42 głosami przeciw 2m, wniosek Komitetu, odrzucający projekt ustawy. (St: An:).

Francja. *Paryż, 8go Września.*— *Monitor* dzisiejszy ogłasza traktat zawarty d. 2 Grud: 1856 r. między Francją i Hiszpanją o uregulowanie granicy pomiędzy Francuzkim departamentem Niższych Pyreneów i prowincjami Hiszpańskiemi Aragonją i Nawarrą. Traktat ten reguluje zarazem służebności pastwisk Francuzkich i Hiszpańskich pasterzy Pyrenejskich, oraz żeglugę na Bidassoa. Wyspa bażantów, znana w historji pod nazwą wyspy konferencji, do której oba narody przywięzują tyle wspomnień, należeć będzie niepodzielnie do Francji i Hiszpanji. Oba rządy wspólnie przedsięwezmą środki dla ochronienia tej wyspy od grożącego jej zniszczenia, i wspólnym kosztem utrzymywać i upiększać będą wyspę.— Cesarz spodziewany jest w Metz 26 Września.— Dziś po-raz pierwszy wyszedł dawny *Assemblée Nationale* pod nowym tytułem: *Le Spectateur*. — (St: Anz:).

P. Jerome *Pichon*, nowo mianowany Posłem Francuzkim w Teheranie, otrzymał rozkaz udania się bezzwłocznie na miejsce swego przeznaczenia.— Depesze nadeszłe do rządu z Hong-Kong, zaprzeczają pogłosce o zajęciu wyspy Formosa przez eskadrę Amerykańską. Dwa okręty Stanów Zjednoczonych pokazały się tylko w tamecznych stronach. — Z Algierji 3 b. m. donoszą, że uspokojenie Kabylji jest zupełne, a żaden wypadek nie naruszył zgody między żołnierzami Francuzkimi i ludnością. Kabylowie święcie dotrzymują swego słowa, a Oficerowie krążyć mogą po wszystkich punktach kraju. Wojska prowadzą dalej drogę dającą przystęp do wnętrza gór, fort *Napoleona* także jest blizki ukończenia i zapewne przed nadejściem dżdżystej pory będzie gotów do przyjęcia załogi. Dowództwo nowo zajętego territorjum obejmie Jenerał *Liniers*.— Organizują się tu pociągi spacerowe do Sztutgartu, gdzie w 17 godzin z Paryża stanąć można. (In: Bel:).

Paryż, 9go Września, (w. t.) — Z Lille donoszą, że tam ma miejsce werbunek żołnierzy na rachunek Anglji. (St: An:).

Niemcy. *Bremen, 8go Września.* — Traktat przyjaźni i handlu zawarty 23go Lipca r. b. między Persją i Hamburgiem, rozciąga się także do wszystkich miast Hanzeatyckich. (Neue Pr: Ztg).

Prusy. *Bonn, 8go Września.* — Hr: Flandryi przybył tu dziś z Bruxelli, w przejeździe do Szwajcarji i górnych Włoch. (N. Pr: Z.).

Turcja. *Jassy, 8go Września.* — Mołdawski Minister spraw wewnętrznych, Bazyli *Ghika*, oraz siedmiu Prefektów, otrzymało dymissje, z powodu nadużyć w administracji. Wybory postępują z wielką gorliwością i spokojnością. (St: Anz:).

Bucharest, 31go Sierpnia. — W skutku postanowienia Kaimakana, przedłużono termin reklamacji przeciw wyborom, a zatem i samego aktu wyborczego w Wołoszczyznie o dni dziesięć. (St: Anz:).

Rozmaitości. — Wody w Plombières we Francji, używają słusznej wziętości. Pod względem medycznym trudno znaleźć coś bardziej skutecznego na wszystkie rodzaje reumatyzmów, i na wszystkie z niemi spowinowacone cierpienia. Na boleści chroniczne wewnętrzne jako i na choroby zaskórne, działanie wód alkalicznych jest prawie zawsze uwieńczone pomyślnym skutkiem. Źródła w Plombières są gorące i zimne. Źródła gorące dają wodę temperatury 52 stopni Reaumura, tak, że w osobnym oszklonym rezerwoarze musi być w wilją studzona, żeby służyć mogła rano do kąpieli lub innych urozmaiconych użyć. Plombières było znane za Rzymian jeszcze. Są ślady wodociągów i kąpieli z tej epoki. Pomimo takiej starożytności, zakład pozostawia dużo do życzenia pod względem urządzenia i wygody. Dopiero teraz od pobytu dwu-letniego Cesarza, rozpoczęto roboty na wielką skalę, celem przysposobienia dla kąpiących się więcej odpowiednich potrzebie wygód. Jest to prawdziwie smutnym dowodem ułomności ludzkich, że miejsce w którym chorzy ratunek znajdują, z trudnością podnosi się w tenczas, kiedy wszystkie korzyści płyną jak z rogu obfitości na siedliska zbytku, swawoli i namiętności. Co za różnica między Badenem, Homburgiem i t. d., a Plombières!! — Czytamy w starym Tullerze, że dama z czasów *Elżbiety*, zarówno nie ścierpiałaby kłamstwa, jak i przywdziania fałszywych klejnotów, lub zausznie z naśladowanych pereł. — »Mój Mężu! daj mi radę, bo już trzecia służąca w tym miesiącu mi uciekła." Jegomość namyśliwszy się odpowiada: »Moja kochaneczko, tę tylko mogę ci dać radę, że jeżeli która ci się podoba, to zaraz weź z nią ślub, bo przecież tym sposobem ja z tobą żyję już dwadzieścia lat, a jednak dotąd jeszcze cię nie opuściłem."

Na naszej giełdzie pod wpływem upadających cen w Anglji i Hollandji, posiadający zeszłoroczne zboża, zniżyli swoje żądania o 20 do 30tu guldenów, co również zachęciło spekulantów do wejścia w interes. Ziarno świeże w ogóle rzadkiej piękności i wagi, łatwiejszy, ale po zniżonych cenach znajdowało odbyt. Żyto tylko, tak zeszłoroczne jak świeże, wcale nie dawało się umieszczać nawet z opuszczeniem 10ciu guld: na łaszcie. Na dostawę jesienną lub wiosenną, sprzedaż żyta stała się zupełnie niemożebną. Groch, jęczmień, owies bez dowozów. Płacono za łaszt: pszenicy wagi hollen: od 124 do 140 funt:, guld: prus: od 410 do 620, czyli za korzec Warsz: od rs. 4 kop: $62^{1}/_{2}$ do rs. 6 kop: $98^{1}/_{2}$; żyta wagi hol: od 125 do 132 funt:, guld: prus: od 303 do 348, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 k. 40 do rs. 3 kop: 92; jęczmienia wagi hol: od 110 do 116 fun:, gul: od 324 do 342, czyli za korzec Warsz: od rs. 3 kop: 65 do rs. 3 kop: $86^{1}/_{2}$; owsa guld: prus: 222, czyli za korzec Warsz: rs. 2 kop: 50. Handel drzewny zawsze w odrętwieniu. Sprzedano parę partji okrąglaków z wielką stratą. Celne galicyjskie belki dla rzadkiej piękności, przyniosły 9 sr: gr: za stopę kubiczną. W dębinie nie było żadnych obrotów. — *Gdańsk*, dnia 5 Września 1857 r. — A. *Makowski et Comp:*.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Alexandrowicz Alex: Oby: z Petersburga nr 603; Brzozowski Konrad Ob: z Wylezina nr 414; Chrzanowski Jan Oby: z Wyszkowa nr 626; Keniewicz Zyg: Ob: z Mińska nr 414; Pląskowski Sew: Oby: z Płociszewa nr 556; Spirydowicz Alex: Kapitan z Wilna. — Brühl Hen: Dr z Łęczycy nr 1313; Iwaszkiewich Norbert Ob: z Cesarstwa nr 601; Kawecki Jerzy Oby: z Kijowa nr 626; X. Trętowski Jul: Pleban z Piszcząc nr 414. — Bułgarow Alex: dym: Kapi: z Gub: Smoleńskiej nr 2668; X. Horosiewicz And: Pleban z Międzyrzeca nr 485; Orłow Mich: Kup: z Moskwy nr 414; Tyrkow Wasil Urzęd: z Wilna nr 414. — Białowieski Ob: z Sierpca nr 556; Deskur Jan Ob: z Rudy Talubskiej nr 413; Kopytyński Sztabs-Kapi: z Mohylewa nr 2673; Turkuł Konst: Ob: z Pietna nr 603.

Wyjechali: Burzyński Ant: Oby: do Gub: Kowieńskiej; Dmitriew Alex: Rad: Dw:, i Nazimow Mich: Rad: Stanu do Moskwy. — Bettini Ale: Art: Śpiewu, i Gąsowski Stud: Uniw: do Petersburga. — Grzymała Winc: Ob: do Lublina; Niemierycz Alex: Ob: do Milewa; Znamirowski Konst: Ob: do Lublina. — Błoński Gracjan Ob: do Radomia; Załuscy Ign: i Jan Ob: do Boryszewa.

Przyjechali koleją żelazną: Kowalewski Wład: Ob: z Poznania nr 476; Lipowski Piotr Profesor Matem: z Paryża nr 625; Powało-Szwejkowski Pułkow: Korpusu Żandar: z Paryża nr 1263; Schlesinger Szym: Kup: z Krakowa nr 634. — Andrzejewska Helena Ob: z Paryża nr 1725; Adamowicz Podpor: Gwar: z Kissingen nr 414; X. Ejmont Konst: Dziekan Nowogrodzki z Szczawnicy nr 408; Torosiewicz Mich: Ob: ze Lwowa nr 584; Zdanowski Ant: b. Pułkownik b. Wojsk Polskich z Ostendy nr 1348.

Wyjechali koleją żelazną: Le Brun Alex: Rad: Kole:, Główny Lekarz Szpitala Dzieciątka JEZUS, do Wiednia; Bossoli Kar: Art: Malar: do Torynu; Bergen Jul: Śpiewak do Berlina; X. Kluger Aloizy Przeor XX. Karmelitów do Krakowa; Mikucki Xaw:, i Michalczewski Wale: Doktorzy Medy: do Krakowa. — Alfons Jul: Żona Naucz:, i Bielicki Lud: Ob: do Paryża; Zimmermann Emanuel Handlarz Win do Węgier.

DONIESIENIA.

Przed kilkoma dniami, w Kościele XX. Kapucynów lub wychodząc z niego, zgubioną została **Brosza** złota Camée, z wyobrażeniem Głowy CHRYSTUSA. Uczciwy Znalazca raczy takową zwrócić do domu Piotrowskich przy ulicy Miodowej pod Nr 496, na 2m piętrze, do Dra Hoffmanna, za przyzwoitą nagrodą.



Posesja przy ulicy Grzybowskiej, blizko Żelaznej Nr 1046, jest do sprzedania albo w całości, albo w części zabudowanej, lub niezabudowanej; na gruncie znajduje się Piasek i Glina do budowy zdatna. Kilkaset Drzew owocowych w najlepszych gatunkach, Szparagarnia, Woda obfita i czysta. Hipoteka uregulowana. Wiadomość u Właściciela tamże mieszkającego.

Przy ulicy Zapiecek i Stare-Miasto pod Nr 119, jest do wynajęcia od Śgo Michała, **LOKAL** składający się z 4ch Pokoi i Salonu z Balkonem, na 1szem piętrze od frontu, oraz Drwalnia, Piwnica i Góra.

SKRZYPCE salonowe stare, Włoskie, są do sprzedania za nader przystępną cenę; — tamże jest **Pokoik** do najęcia dla jednej Osoby. Adres pod Nr 1020, przy ulicy Grzybowskiej, do Władysława Dorantowicza.

Pewna Osoba płci żeńskiej, życzy sobie jechać w tych czasach, w Gubernję **Podolską** w Powiat **Mohylewski**, na Wspólny Koszt, Okazją, Furmanem lub Pocztą. Wiadomość powziąźć można w Cukiernji Semadeniego, przy rogu ulic Nowy-Świat i Jerozolimskiej, pod Nr 1266.



W Mieście Okręgowem SZYDŁOWCU, Powiecie Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej, przy głównej Szossie Krakowskiej położonego, odległego od Miasta Radomia wiorst 28, od Wierzbicy 18, od Przysuchy 21, od Końskich 35, od Suchedniowa 19, jest do sprzedania z wolnej ręki, bez pośrednictwa osób trzecich, **DOM** pod N° 211, massiv murowany, ze Stajniami i Oborami, w Rynku, w dobrym stanie będący. Chęć kupna mający, zechce się zgłosić do Właścicielki, na-teraz w Mieście Powiatowem Kielce, pod N° 222, przy ulicy Wesołej, zamieszkałej, gdzie o warunkach bliższą wiadomość powziąść można.

Tokarnia Paryzka do żelaza, jest do sprzedania u PP. Moritz, Sejdel et Comp:, ulica Trębacka Nr 638, dom dawniej Steinkellera, za rs. 180.



Sprzedaż **Baranów** z znanej Owczarni we wsi Belna pod Gostyninem, jak w latach zeszłych tak w bieżącym roku, odbywać się będzie w Łowiczu na Śty Mateusz, w zwykłym miejscu.

b. m. w Teatrze Wielkim na przedstawieniu Korsarza, ...ała **Brosza** złota, biało emaljowana, pokryta li... pod którym znajduje się Fotograf, stanowiący dro... familijną. Gdy podniesienie z ziemi tego przedmiotu ...ą Sąsiadkę Teatralną, której nazwisko wiadome by... ...a poszkodowana przez grzeczność tylko pyta... ...łasności upominała się, przeto publicznie jak naju... ...prasza się Pania D., o zwrot zguby do najbliższego mieszkania t. j. do Redakcji Kurjera, a jeżeli zechce ...ą za nieostrożność, osoba poszkodowana, chętnie ją na ...roczynny poniesie.

...negdaj podczas illuminacji w Łazienkach, zgubione zostały: **Chustka** duża francuzka na zielonym tle, i biały dziecinny Szalik na białem tle. Łaskawy Znalazca takowych rzeczy, zwróci do mieszkania Sinicyna pod Nr 1328 przy rogu ulic Sto-Krzyzkiej i Szkolnej, gdzie otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Potrzebnem jest dla Kawalera **Mieszkanie** z meblami, przy porządnej familji, (jeżeli można po niemiecku mówiącej), składające się z jednego lub 2ch Pokoi, z osobnem wejściem, w środku miasta. Wiadomość w Hotelu Europejskim pod Nr 2, z rana do godziny 10ej.

Dnia 2/14 b. m. i dni następnych od godz: 9 z rana do 2 po południu, w pałacu Prymasowskim przy ulicy Senatorskiej, w lokalu zmarłego Pułkownika Ilinicza, sprzedane będą przez publiczną licytację, różne EFFEKTA po tymże Pułkowniku pozostałe, jako to: Meble, Porcelana, Szkło, Garderoba, Powozy, Konie, i t. p. przedmiota, za gotowiznę zaraz płacić się mającą.

Dnia 18 Sierpnia, jadąc Koleją wagonem klassy 2ej, od Granicy do Częstochowy, w wagonie lub gdzie przy wysiadaniu, zgubioną została **Szpilka** bryljantowa. Uczciwy Znalazca raczy oddać pod Nr 306, na rogu Nowego-Miasta, na 2gie piętro, za nagrodą.

Onegdaj o godzinie 2ej z południa, w ogrodzie Saskim, idąc ulicą prowadzącą od pompy, przez pałac Skwarcowa i Saskim placem, zgubiono **KLUCZ** średniej wielkości, oznaczony numerkami 3 i 7. Uprasza się łaskawego Znalazcę, o oddanie do Szwajcara Hotelu Europejskiego, za nagrodą wartości Klucza.



Ktoby miał do wypożyczenia, bez pośrednictwa osób trzecich, na Sty Michał, **Rs. 9,000**, na pierwszą połowę szacunku Domu murowanego w Warszawie, przy ulicy pryncypalnej położonego; raczy swój adres nadesłać do Cukierni, róg ulic Senatorskiej i Podwal.

LUDWIK OELSNER, Operator Odcisków, Przyjmuje wizyty od godz: 11ej do 1ej z południa, a od 3ej do 7ej po południu, w Hotelu Krakowskim przy ulicy Bielańskiej.— Ktoby zaś życzył sobie odbyć tego rodzaju operację w własnem mieszkaniu, zechce uprzedzić mnie dzień wprzód, a od godz: 7ej do 11ej, mogę to dopełnić. Nadmieniam, że pobyt mój w Warszawie, tylko do 1go Paździer: trwać będzie.



Drzewek Owocowych, to jest: Gruszek, Jabłek, Czereśni, jako też Klonów, Akacji, Czeremki, i Kasztanów różnej wielkości, i Krzaków do ozdoby ogrodów, można dostać po cenach umiarkowanych, przy ulicy Wolskiej pod Nr 3086.

VINAIGRE de Toilette, w całych flaszkach po rs. 1;
tenże " " w pół flaszkach po kop: 50;
jest do nabycia: w **Fabryce Perfum i Mydeł,**
FRYDERYKA PULS,
w Pałacu Skwarcowa Nr 413,
z prawej strony głównego wchodu do Ogrodu Saskiego,
i Skład Główny przy ulicy Senatorskiej Nr 460,
naprzeciw Pałacu Prymasowskiego.



Potrzebny **Strzelec** biegły w swej sztuce, może mieć miejsce każdego czasu, za udowodnieniem swej konduity świadectwami. Zgłosić się może do domu pod Nr 1341 przy ulicy Sto-Krzyzkiej, i tam Stróż zainformuje; lub wprost do dóbr Łazy pod Sochaczewem.

Kolonja mająca rozległości dzies: 150 (włók 10), odległa od Warszawy wiorst 21, obok szossy, z Domem i Oborą, oraz Produktami dotychczas nie zebranemi, jako to: Kapustą i Kartoflami, jest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Składzie Materjałów Piśmiennych J. Rakoczy.

§ *Wrocław, ulica Oławska Nr 7,* mam zaszczyt donieść szano: moim znajomym, iż na nadchodzący *Jarmark w Krakowie,* będę osobiście z największym zapasem zimowych UBIORÓW męzkich w Rynku, w domu Rapaporta Nr 235.— M. *Orgler Jun:.* §

REJENT
Kancellarji Okręgu Bialskiego.

Ogłasza: że na żądanie Felixa Dębskiego, Naczelnika Powiatu Ostrołęckiego, jako głównego Opiekuna nieletnich Kamilji z Dzieszuków Miedwiediew, Antoniego Miedwiediew małżonki, w mieście Bobrujsku, Cesarstwie Rossyjskiem zamieszkałej, i Romualda Antoniego dwóch imion Dzieszuka, w mieście Ostrołęce zamieszkałego, po Antonim Dzieszuk pozostałych dzieci; oraz na zasadzie Decyzji Trybunału Cywilnego Guber: Lubelskiej w Siedlcach, z dnia 22 Kwietnia (4 Maja) 1857 roku, Nieruchomość w mieście Białej przy ulicy Zakościelnej położona, Nr 24 oznaczona, składająca się z Domu drewnianego, Zabudowań gospodarskich, Placu i Ogrodów, fruktowego i warzywnego, czynszowych wieczysto-dzierżawnych, do własności wyżej wymienionych nieletnich należąca, w obec przydanego Opiekuna tychże nieletnich Józefa Chodorowicz dzierżawcy folwarku Sielec, tamże w Okręgu Bialskim zamieszkałego, przez publiczną licytację przed ogłaszającym Rejentem w mieście Białej, w Kancellarji tegoż, w domu sprzedawać się mającym, znajdującej się, stanowczo sprzedaną będzie w dniu 19 Września (1 Października) r. b., o godzinie 10ej z rana.—Licytacja rozpocznie się od kwoty rubli srebrem tysiąc pięćset, przez Radę familijną na dniu 15 (27) Marca r. b. sporządzoną, oznaczonej; a gdyby tej nikt nie ofiarował, od zniżonego o jedną ósmą część szacunku, czyli od summy rubli srebrem tysiąc trzysta dwanaście kopiejek pięćdziesiąt. Vadium potrzebne jest w ilości rubli srebrem sto pięćdziesiąt. Dalsze warunki w każdym czasie u podpisanego Rejenta przejrzane być mogą.— Nadmienia się przytem, że na dzień dzisiejszy był naznaczony termin do przygotowawczego przysądzenia powyżej wymienionej Nieruchomości, na który nikt do licytacji nie stawił się. —Biała d. 28 Sierpnia (9 Września) 1857 roku. — A. *Sierkowski.*



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania za pomierną cenę **Fortepjan** palisandrowy, nowy, o 7miu oktawach, z całym blatem metalowym i szprejcami; jakoteż dwa garnitury Mebli palisandrowych, również i innych jesionowych, a mianowicie: cztery Łóżka, Komody, Szafy, Biórko, Stoliki do kart, dwa Łóżka żelazne, i różne sprzęty ordynarniejsze. Wiadomość przy ulicy Podwal w domu po-Paulińskim Nr 501, na 1m piętrze.

Jest do sprzedania **Biórko** jesionowe, Zegar, dwie Lampy i inne tym podobne rzeczy, wszystko prawie nowe. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 660.

Do Fabryki Szczotek i Pendzli, A. Fejst, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 467, potrzeba jest 3ch **Terminatorów** dobrej konduity, w wieku od lat 14 do 16. Wiadomość bliższa na miejscu.

Osoba jadąca do Cesarstwa, w początku tego tygodnia, własnym powozem Pocztą, życzy sobie znaleźć **Towarzysza** Podróży, na wspólny koszt, do Łucka, Żytomierza lub Berdyczowa. Ktoby sobie życzył jechać, może powziąść bliższą wiadomość przy ulicy Krak:-Przedm:, w Pałacu Hr: Uruskiego, u Stróża w podwórzu.

Maszyna do robienia Waty, w dobrym stanie; oraz druga do czyszczenia Bawełny, z całemi kompletami które się tyczą takowej fabryki, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną, w domu W. Jabłkowskiego przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1773. Wiadomość w Fabryce Wyrobów Włosiannych i Pluszu, w podwórzu wprost bramy.

Potrzebna jest **Panna** służąca, dokładnie obeznana z Krawiecczyzną i szyciem, pod Nr 1358*a*, ulica Warecka, 2e piętro od frontu.

Pokój do wynajęcia, przy familji francuzkiej, gdzie korzystać będzie można z konwersacji (wieczorem). Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nr 1337, u Francuza.

Uprasza się Wgo Doktora Gliczyńskiego, w Warszawie mieszkać mającego, iżby raczył łaskawie, za pośrednictwem niniejszego Kurjera, Numer swego zamieszkania wskazać, a to głównie dla Osób z rekomendacji W. Doktora Betschlera z Wrocławia, pomocy jego użyć pragnących.

Ktoby miał do odstąpienia zaraz lub od Śgo Michała **Sklep Norymbergski**, albo z Sygarami, w środku miasta, w przyzwoitem miejscu, lub mieszkanie któreby można na Sklep przerobić; zechce zostawić swój adres pod Nr 545 przy ulicy Długiej, u Pani Zagajewskiej.

Z powodu wyjazdu, przy ulicy Nowy-Świat, w domu W. Wołłowicza, pod Nr 1274/5, są do najęcia dwa **Pokoje**, z Meblami, na dole, od frontu, od 1go Października r. b.; — oraz pół garnitur Mebli mahoniowych, krytych włosienicą w adamaszek, bardzo mało używanych, tamże jest do sprzedania.


Pod Nr 1261, przy ulicy Nowy-Świat, drugi dom za ulicą Chmielną, jest 6 POWOZÓW, w najświeższym fasonie, na leżących resorach, różnego rodzaju, dopiero co wykończonych, do sprzedania po cenach przystępnych. Wiadomość w temże domu u fabrykanta Grande.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania **Magazyn Strojów** Damskich, z wszelkiemi utensyljami, w każdym czasie, pod Nr 261 przy ulicy Freta wązkiej.

SZALE prawdziwe tureckie, biały i ponsowy, zupełnie w dobrym stanie; CHUSTKI francuzkie i SZARFĘ damską, złożone do zbycia w Składzie Rozmaitości M. Konopackiego, przy ulicy Krako: Przedmieście pod Nr 385. — Tamże sprzedają się KOSZULE webowe, Męzkie i Damskie; POWŁOCZKI haftowane; WSYPKI jedwabne; KOŁDRY szydełkową robotą; oraz SKARPETKI niciane i bawełniane, ręcznej roboty.

SUBJEKT z chlubnemi świadectwami, tu w miejscu z pierwszych domów pozyskanemi, mówiący po Polsku i Niemiecku, pragnie przyjąć Kondycję. Wiadomość w Składzie W. R. Hirschenfelda, w domu PP. Kanoniczek, pod Nr 464/5.


OGRODNIK, posiadający chlubne świadectwa i dokładną znajomość swej sztuki, potrzebny jest do znacznego Ogrodu w mieście Płocku. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu u Właściciela, pod Nr 172, przy ulicy Reformackiej zamieszkałego.


Fortepjan o 6ciu oktawach, mahoniowy, w dobrym stanie, za przystępną cenę jest do sprzedania, lub wynajęcia, a to z powodu braku miejsca. Wiadomość przy ulicy Podwal pod Nr 524, na 2m piętrze, ze wschodów na lewo ostatnie drzwi.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do ustąpienia na 3 kwartały, to jest: od 1go Października 1857 r. do 1go Lipca 1858 r., **LOKAL** odznaczający się bardzo dogodnym rozkładem, składający się z 6ciu Pokoi z Balkonem, Przedpokoju, Izby dla służących, Kuchni angielskiej, Spiżarni, Drwalni, Piwnicy i Góry, w domu Nr 926*b*, przy rogu ulic Chłodnej i Żelaznej. Wiadomość tak co do najmu na czas powyższy, jak niemniej na czas dalszy, powziąść można u Właścicielki domu na miejscu.


W mieście Sochaczewie, jest do sprzedania **Oberża** murowana, z takimże Zajazdem i Zabudowaniami; oraz Ogrodem dobrze oparkanionym. Wiadomość bliższa na miejscu, u Właściciela.

JUSTUS HARLAND,

DENTYSTA.

Zaleca się, tak z wyrabiania zębów sztucznych, bez żadnych drutów i haczyków, jako i z wynalazku osadzania zębów w sposób zupełnie nowy, oraz z plombowania zepsutych zębów za pomocą nowo wynalezionej massy; mieszka w Hotelu Europejskim pod N° 6; udziela codziennie konsultację, od 9tej rano do 5tej po południu.


Fortepjan koncertowy, palisandrowy, fabryki wiedeńskiej, do sprzedania w Kantorze Panów Reinschnessel i Spółka, w domu W. St: Lesser, przy ulicy Miodowej Nr 490/1.

Onegdaj, kąpiąc się w Łazienkach przy Zjeździe, z… **ZEGAREK**. Uczciwy Znalazca, zechce go z… ulicy Leszno pod Nr 710, na 1e piętro. Żądający, … sowną nagrodę.

Osoba mieszkająca w Hotelu Europejskim, żąda … lub kwartalnie, na jednej z ulic, położonych … Bankowego, **Lokal** o 2ch Pokojach, lub jednym … jem, meblami i opałem. Mający do wynajęcia w… nych kondycji Lokal, raczy się zgłosić do Kas… Europejskiego W. Chołodeckiego.

Ktoby w tych dniach najdalej do Środy d. 16 b. m. wyj… do Cesarstwa, a mianowicie: do Żytomierza, Berdyczewa, K… jowa, lub w blizkości tych miast, a życzyłby jechać Powozem nowym na 4ry Osoby z pakunkiem lekkim, opłaciwszy tylko za konie jakie do tego użyć zechce; zgłosić się może na Podwal, do Hotelu Sławiańskiego pod Nr 6, od godziny 1ej do 4ej po południu.

Sześć **Pokoi**, Kuchnia, Piwnica, Komórka na drzewo, do wynajęcia od Śgo Michała, przy ulicy Podwal pod Nrem 519. Wiadomość u Stróża.

Nagrody rs. 5. — Dnia 7go b. m pomiędzy 7mą a 8mą godziną wieczorem, wsiadłszy w Dorożkę przed statuą Zygmunta, i tą jadąc na ulicę Chmielną, a tam wysiadłszy, przepomniano zabrać z dorożki, **SZAL** popielaty wełniany, w drobne kratki. Kto takowy odniesie pod Ner 30, na 2gie piętro od frontu, lub da o nim wiadomość, otrzyma powyższą Nagrodę.


Z powodu wyjazdu, sprzedaje się za pomierną cenę **Prelotka**, czyli Dorożka Petersburgska, pięknej roboty i mało używana; Koń wierzchowy pięknej rassy, doskonale ujeżdżony, zdatny dla dam. Widzieć można w każdym czasie przy ulicy Ptasiej, w domu pod Nr 948, w podwórzu u Stangreta Michała Kunickiego.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe ciepła stopni 16.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 1 cali 9, (opada).
TEATR WIELKI. Dziś, *Polieukt*.
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Pani Andrzejowa.— Kapelusz Zegarmistrza.— Nic bez przyczyny.*

Co jeszcze nie było w Warszawie.

W OGRODZIE SPACEROWYM, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 849, obok Browaru P. A. Lentzkiego, Dziś, będzie ZABAWA MUZYKALNA, dwie **Orkiestry Wojskowe** nowo-przybyłych Pułków, wykonywać będą na przemian najnowsze dzieła Muzyczne; o czem mam honor uwiadomić Szan: Publiczność, polecając się przytem z Napojami, Przekąskami i spieszną usługą.— L. A. *Roesler*.

WIDOWISKO Pana KROSSO, na Foxalu, CODZIENNIE, zaczyna się o godzinie $6^{1}/_{2}$.

Codziennie, jest do widzenia na placu Krasińskich, **druga wystawa** WIELKIEJ **Cykloramy**: dalszy ciąg Wojny Krymskiej, i innych Obrazów Artystycznych; od godz: 9ej z rana do 6ej wieczór; a od 6 do 8, przy gazowym świetle.

Jutro i w każdy Poniedziałek, **BIGOS HULTAJSKI**, w Zakładzie Gastronomicznym, przy ulicy Trębackiej, w domu dawniej Grasowa pod Nr 642.

Z FABRYKI PIWA BAWARSKIEGO

A. LENTZKIEGO,

Uwiadamia się, iż trzecia **SPRZEDAŻ**

PIWA BAWARSKIEGO


ZAPASOWEGO
z trzeciej Wielkiej
LODOWNI,


rozpoczęła się z dniem 13 b. m., to jest w Niedzielę, we wszystkich LOKALACH z tejże Fabryki biorących; o czem również zawiadamia się PP. Kupców z prowincji biorących.

W Druk: Kurjera Warsz:.— Wolno drukować d. Sierpnia 1 (13) Września 1857 r.— Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.